



Według parafialnych wykazów, na terytorium diecezji zamieszkuje około 500 tysięcy wiernych wyznania rzymskokatolickiego.

Wśród ludu Bożego wzrosła świadomość religijna i sakramentalna, co potwierdza obecna liczba parafii, sięgająca 187. W chwili erygowania diecezji wszystkich zarejestrowanych parafii było około 60.

Na całej Białorusi w końcu lat 80. ubiegłego wieku pozostawało zaledwie około 50 księży. Dzisiaj w diecezji jest 207 kapłanów zaangażowanych w duszpasterstwo i pracę dydaktyczno-wychowawczą. **- Wasza Ekscelencjo, wszyscy przeżywamy wielką radość z okazji 20-lecia erygowania Diecezji Grodzieńskiej. Ksiądz Biskup posługuje w diecezji od początku jej założenia. Jaki był ten wyjątkowy dzień 13 kwietnia 1991 r.?**

Kiedy wspominam dzień 13 kwietnia 1991 r., gdy Ojciec Święty swą apostolską władzą erygował Diecezję Grodzieńską i mianował mnie jej biskupem, zdaję sobie sprawę, że była to Jego prorocza odpowiedź na wyzwania czasu wobec Kościoła Katolickiego na Białorusi. Nasz Ojciec Święty doskonale odczytał znaki nadchodzącej "wiosny Kościoła", który tak ucierpiał wskutek niszczenia wiary w sercach ludzi i dewastacji budynków sakralnych. Po latach ucisku nastąpił okres odrodzenia Kościoła Katolickiego na Białorusi. Przyszło mi być świadkiem tamtych wydarzeń. † **- Wasza Ekscelencjo, Diecezja Grodzieńska jest spadkobierczynią tradycji archidiecezji wileńskiej oraz diecezji łomżyńskiej. Jakie były początki pracy nowej diecezji?**

Początki znaczyły liczne trudności. Sytuacja nowej diecezji była jednak lepsza od innych diecezji na Białorusi, gdyż w Grodnie nieco wcześniej, we wrześniu 1990 r., przez księdza biskupa Tadeusza Kondrusiewicza zostało otwarte Wyższe Seminarium Duchowne. Z przybyciem do Grodna w moim sercu rodziła się nadzieja, że za kilka lat z tej uczelni wyjdą pierwsi kapłani, aby uzupełnić szeregi duszpasterzy, których tak brakowało w poszczególnych parafiach naszej diecezji. Pierwszych absolwentów tej uczelni duchownej wyświęciłem na kapłanów w 1995 r. Dzisiaj Seminarium Duchowne w Grodnie może być dumne, że wykształciło dotąd 176 kapłanów dla całej Białorusi, a także dla Ukrainy i Kazachstanu. Uczelnia w Grodnie spełniła wymogi czasu, uzupełniając szeregi księży, których na całej Białorusi w końcu lat 80. ubiegłego wieku pozostawało zaledwie około 50. Obecnie jej wychowankowie posługują w większości parafii diecezji grodzieńskiej, jak też sami kształcą nowych kandydatów do kapłaństwa. W porównaniu z latami 80. XX wieku, dzisiaj w diecezji jest 207 kapłanów zaangażowanych w duszpasterstwo i pracę dydaktyczno-wychowawczą.

☐☐☐ - Czy Wasza Ekscelencja przed swoją nominacją bywał w Grodnie? Czy księdzu proboszczowi Aleksandrowi Kaszkiewiczowi z Wilna znana była Grodzieńszczyzna?

Zrządzeniem Bożej Opatrzności stało się, że teren diecezji, którą utworzono, był dla mnie bardzo bliski. Kilka razy przed nominacją biskupią odwiedzałem Grodno. W znacznej swej części terytorium diecezji wchodziło w skład przedwojennej archidiecezji wileńskiej. Między Wileńszczyzną, z której pochodzę, a Grodzieńszczyzną istnieją więc pewne rysy podobieństwa. Jedność w działaniu z biskupem, prosta pobożność, kultywowanie tradycji rodzinnych i niezłomna wiara – oto niektóre ważne cechy, jakie towarzyszyły kapłanom i wiernym podczas tworzenia nowej diecezji. Dzięki temu możemy dzisiaj patrzeć z nadzieją w przyszłość Kościoła na Grodzieńszczyźnie.



- Jakby Ksiądz Biskup scharakteryzował teren naszej diecezji oraz zamieszkujących go ludzi?

Teren współczesnej zachodniej Białorusi, który obejmuje diecezja grodzieńska, charakteryzuje się tradycyjną religijnością. Wiele starszych osób zostało wychowanych jeszcze przed 1939 r. One właśnie podczas ateistycznej nagonki przekazywały podstawy wiary, uczyły modlitw przeważnie w języku polskim i prowadziły swe dzieci i wnuki do kościoła. Dzisiaj powoli dokonuje się proces przekazania sztafety młodemu pokoleniu. Kościół wciąż na nowo odczytuje wyzwania do ewangelizacji w tych środowiskach, gdzie mało mówi się o Bogu, nie przestrzega się Przykazań lub istnieje sytuacja patologiczna. W ciągu 20 lat, mimo tego, że można mówić o spadku religijności w Europie Zachodniej, u nas, dzięki różnorodnej duszpasterskiej działalności, zrodził się cały szereg inicjatyw wydających obecnie błogosławione owoce. Zjazdy młodzieży, festiwale zespołów i chórów muzycznych, rekolekcje dla rodzin – oto niektóre inicjatywy, skutecznie zrealizowane w okresie istnienia diecezji.

- Jakie plany i nadzieje miał młody Biskup nowo utworzonej diecezji?

Po latach zniewolenia ateistycznego dla ożywienia życia religijnego ludu Bożego moim marzeniem było założenie sanktuarium diecezjalnego, dokąd mogliby pielgrzymować wierni z różnych miejscowości obwodu grodzieńskiego, gdyż na początku istnienia diecezji czegoś takiego nie było. Postanowiłem więc, aby takim centralnym miejscem pielgrzymek zostały zlokalizowane pośrodku diecezji Trokiele k. Lidy, gdzie od dawna czczono Matkę Bożą w swoim łaskami słynącym obrazie. Ciekawe, że na tym XVII-wiecznym obrazie nieco później z racji

wielkiego kultu został domalowany wizerunek św. Kazimierza, patrona naszej diecezji. Kościół w tej miejscowości, dzięki heroicznej postawie wiernych, został obroniony przed dewastacją. Miejscowi mieszkańcy zawdzięczają to wstawiennictwu Matki Bożej. W 1995 r. oficjalnie ogłosiłem wiadomość o powołaniu tu do życia pierwszego sanktuarium na terytorium diecezji grodzieńskiej. Dzisiaj Trokiele są miejscem pielgrzymek z całej diecezji. Wierni na piechotę bądź własnym transportem docierają na główne uroczystości w pierwszą sobotę lipca. Liczba uczestników diecezjalnego święta waha się od 12 do 15 tysięcy. W 2009 r., po koronacji łaskami słynącego obrazu Matki Bożej Trokielskiej, w trosce o wszystkie rodziny diecezji nadałem Sanktuarium Matki Bożej w Trokielach tytuł "Królowej naszych Rodzin". Ponadto za centralne miejsca maryjnej czci w diecezji uchodzą kościół katedralny w Grodnie i kościół w Gudohaju, gdzie też odbyły się koronacje obrazów koronami papieskimi. Dzisiaj są one miejscem częstych pielgrzymek i odwiedzin przez licznych wiernych.

- Jak się rozwijało życie parafialne w diecezji? Ile parafii jest obecnie na terenie diecezji?

Niewątpliwie za 20 lat wśród ludu Bożego wzrosła świadomość religijna i sakramentalna, co potwierdza obecna liczba parafii, sięgająca 187. W chwili erygowania diecezji wszystkich zarejestrowanych parafii było około 60. Niestety, do zasadniczych problemów całego społeczeństwa można zaliczyć falę przeniesienia się młodzieży do miast i powolne wymieranie wsi. Wskutek tego procesu, który rozpoczął się w II połowie lat 90. XX stulecia, dzisiaj szereg wiejskich parafii w diecezji – to małe wspólnoty osób w podeszłym wieku. Najliczniejsze skupiska wiernych znajdują się natomiast w miastach i miasteczkach, co szczególnie widać na przykładzie Grodna, Lidy, Oszmiany i Smorgoń.

W sumie, według parafialnych wykazów, na terytorium diecezji zamieszkuje około 500 tysięcy wiernych wyznania rzymskokatolickiego. Radością Kościoła w diecezji są dzieci i młodzież, zdobywające poprzez regularną katechizację wiedzę religijną i pogłębiające wiarę. Robimy też dla nich stałe spotkania diecezjalne.

- Ekscelencjo, jak wyglądała religijność ludzi w pierwszych latach posługi biskupiej i teraz? Bardzo proszę o porównanie.

Dzisiaj obecność Kościoła Katolickiego w diecezji i jego rola w kształtowaniu moralnych postaw jest niezastąpiona. Religijność na pewno przybiera formy bardziej świadome i odpowiedzialne. Mimo że nie ma już takich tłumów wiernych, jak były na początku "pieriestrojki", to jednak teraz ci, których gromadzą kościoły, wiedzą, dlaczego wierzą i modlą się. Najlepszym tego dowodem są powstanie i działalność różnego rodzaju ruchów religijnych i dzieł apostolskich w parafiach. Najliczniejszymi jednak grupami kościelnymi pozostają Róże Różańcowe. W jednej z parafii grodzieńskich na nowym osiedlu jest ich aż ponad 30. Staramy się pod tym względem wychodzić zawsze naprzeciw potrzebom wiernych. Ich modlitwa i przykład wiary wzmacniały i nadal wzmacniają Kościół Grodzieński.

- Jak wygląda życie sakramentalne wiernych diecezji Księdza Biskupa?

Ogólnie rzecz biorąc, jeśli chodzi o życie sakramentalne wiernych, ich sytuacja religijna jest dobra. Przyjmowanie sakramentów świętych wymaga przygotowania, na przykład w przypadku sakramentów spowiedzi św. i bierzmowania. Dzieci i młodzież szkolna przygotowują się do nich podczas prowadzonych przy kościele dwuletnich zajęć. Cieszy mnie też, że w ciągu 20 lat posługi biskupiej nie ubywa wiernych przyjmujących sakrament bierzmowania. Coraz rzadziej

słyszysz się dzisiaj o przystępujących do sakramentów świętych tylko raz w roku lub na kilka lat. Częste stały się spowiedzi parafian w ciągu całego roku liturgicznego, a szczególnie – w okresie Adwentu i Wielkiego Postu.

- Jak będą wyglądać obchody 20-lecia erygowania diecezji?

Każdego roku przeżywamy w diecezji konkretny program duszpasterski. Rok bieżący z racji jej 20-lecia został poświęcony szczególnej czci Miłosierdzia Bożego. Chcemy też, aby kościoły i kaplice diecezji odwiedziła kopia obrazu Jezusa Miłosiernego. Leży mi to na sercu szczególnie, gdyż od dawna jestem złączony duchowymi więzami z kultem tegoż obrazu w Wilnie, kiedy jeszcze byłem proboszczem w kościele Ducha Świętego. Często ze wzruszeniem wspominam tę chwilę, gdy podeszła do mnie siostra generalna Instytutu Matki Bożej Miłosierdzia i wręczyła mi zwinięty w rulon cudowny obraz Jezusa Miłosiernego, który poddałem konserwacji i ze czcią umieściłem w ołtarzu naprzeciw ambony - konfesjonale w kościele pw. Ducha Świętego w Wilnie, gdzie byłem proboszczem. Stąd właśnie w swoim herbie biskupim jako zawołanie posługi umieściłem słowa: "Jezu, ufam Tobie".

Zapraszam także naszych wiernych do Trokiel, jak również do oddania czci patronom naszej diecezji, wspominając ich w liturgiczne święta i uroczystości. Będziemy świadkami otwarcia po renowacji ołtarza w naszej bazylice katedralnej oraz możemy wziąć udział w konferencji naukowej poświęconej 20-leciu naszej diecezji, która odbędzie się w gmachu grodzieńskiego WSD. I oczywiście wiele innych różnych akcji oraz modlitewnych spotkań odbędzie się w naszej diecezji w tym 20. roku jej życia.

- Jak człowiek świecki może się włączyć w obchody 20-lecia diecezji?

Przede wszystkim zależy mi, aby każdy z nas mógł podjąć program, na który wskazał Sługa Boży Jan Paweł II. Niech słowa modlitwy "Jezu, ufam Tobie", które także przeze mnie zostały obrane za hasło posługi biskupiej, oraz słowa zachęty Jana Pawła II "Bądźcie Apostołami Miłosierdzia Bożego" będą dla każdego programem jego życia. Bardzo proszę Was o modlitwę w intencji mnie oraz całej naszej diecezji w tych wszystkich sprawach, które wspólnie przeżywamy.

- Ekscelecjo, jakie jeszcze peregrynacje obrazów były w historii naszej diecezji?

Odkąd kieruję diecezją, były organizowane nawiedzania parafii diecezji przez różne łaskami słynące obrazy: Matki Bożej Budławskiej (1993 r.), Figurę Matki Bożej Fatimskiej (1997 r.), a w ostatnim dziesięcioleciu trwały peregrynacje obrazów Matki Bożej Kongregackiej z grodzieńskiej katedry i Matki Bożej z Trokiel. Byłem też pod wrażeniem nawiedzenia kopii Całunu Turyńskiego w 2006 r., kiedy to na jego powitanie przybywali również wierni Cerkwi prawosławnej. Widzimy na tym polu potrzebę poszukiwania głębszego dialogu między wyznawcami Kościoła i Cerkwi. Zmusza nas zresztą do tego codzienne życie wiernych. Katolicy i prawosławni nierzadko łączą się w rodziny, wspólnie obchodzą święta religijne, wychowują dzieci. Oczywiście, teren diecezji grodzieńskiej jest pod tym względem bardzo specyficzny i potrzebuje wiele rozwagi i roztropności ze strony tradycyjnych dla tej ziemi wyznań.

- Ksiądz Biskup wspominał o specyfice naszych terenów. Jakie mamy kłopoty i problemy?

Oczywiście, drodzy Czytelnicy, nie chcę powodować wrażenia idealnej sytuacji w diecezji. Jesteśmy bowiem świadomi stałego występowania problemów, szczególnie tam, gdzie jest

człowiek ze swoimi schorzeniami moralnymi, potrzebujący skutecznego lekarstwa na współczesne choroby. Są to problemy tak natury moralnej, jak i społecznej. Kościół uczy się wychodzenia naprzeciw człowiekowi, aby rozwiązać nawet te najgłębsze. Liczy się w tym wspólne zaangażowanie wszystkich – zarówno duchownych, jak też świeckich – w stałą moralną odbudowę naszego społeczeństwa. Już od dziesięciu lat w diecezji rozwija się ruch na rzecz trzeźwości, powstały na gruncie organizacji anonimowych alkoholików. Staramy się towarzyszyć tym ludziom podczas specjalistycznych rekolekcji trzeźwościowych, pomagając również ich rodzinom. Dzięki pracy i apostołstwu wiernych u wielu z nich są dzisiaj widoczne postępy w zwalczaniu alkoholizmu i narkomanii.

Dzieje 20. lat nauczyły mnie wraz z kapłanami i wiernymi odkrywania nowych wyzwań czasu i umiejętnego na nie odpowiadania. Niewątpliwie pogoń za dobrobytem, coraz częstszą anonimowość społeczeństwa i przyzwyczajanie się do religijności, jak i wszędzie, można zaliczyć do wielkich zagrożeń naszych czasów. Za tym dąży również kryzys rodziny, a szczególnie – więzów międzyrodzinnych. Raduję się, kiedy w parafiach diecezji powstają oddzielne dzieła apostołskie, wspierające chrześcijańskie wartości w rodzinach. Są też w diecezji odpowiedzialni za duchową formację małżeństw.

Do nowych form pracy należą duszpasterstwa - młodzieży akademickiej, lekarzy, nauczycieli, pracowników środków masowego przekazu - w formie centralizowanej. Spodziewamy się też, że w przyszłości porozumienie między Stolicą Apostolską a rządem w Mińsku o statusie prawnym Kościoła Katolickiego na Białorusi pozwoli szerzej prowadzić działalność duszpasterską, szczególnie w szpitalach i wojsku. Ma o tym zdecydować przygotowywana wzajemna umowa.



▣ - Ksiądz Biskup wspominał o relacjach Kościół - państwo. Jakie one są?

Współpraca Kościoła z państwem przebiega na razie na drodze określonej normami prawnymi. Jest to współpraca o znamionach dialogu poprzez udział w konferencjach i wymianę zdań. Jedno jest pewne: łączy nas wiele trosk i problemów moralnych oraz socjalnych, które potrzebują wspólnego rozwiązania. W tym wszystkim ze strony władzy świeckiej chciałoby się widzieć więcej zrozumienia odnośnie decyzji władz kościelnych w kwestii zapraszania do pracy duszpasterskiej księży z Polski i innych państw, a także rejestracji wspólnot parafialnych i budowania świątyń katolickich, szczególnie w miastach, gdzie występuje ich wielki brak.

- Jakie są życzenia Księdza Biskupa Czytelnikom naszej gazety "Słowo Życia"?

„Bądźcie Apostołami Miłosierdzia Bożego”

Wpisany przez ks. Павел Салабуда
01.05.2011 03:00

Chciałbym podziękować wszystkim Czytelnikom "Słowa Życia" za każde wsparcie duchowe i materialne Kościoła Grodzieńskiego. Z okazji świąt Wielkanocnych życzę Wam, drodzy Czytelnicy "Słowa Życia", pokoju serc, który przekazał Chrystus Zmartwychwstały. Niech przesłanie Pana Jezusa Miłosiernego będzie dla każdego z Was przypomnieniem o poszukiwaniu ratunku w Miłosierdziu Bożym, a na drodze życia niech Wam towarzyszy Matka Boża, czczona przez nas jako Matka Miłosierdzia.